Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strajku drukarzy krakowskich.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 22. Kraków, Piątek 10 listopada 1922 r. Nr. 22.

Prawdopodobne oblicze nowego Sejmu.

Warszawa. (PAT). Według dotychczasowych nieoficjalnych obliczeń przypuszczalny rezultat wyborów z 49 okręgów wyborczych przedstawia się jak następuje: Lista Nr. 1 (Piast) 44 mandaty, lista Nr. 2 (P. P. S.) 20 mandatów, lista Nr. 3 (Wyzwolenie) 20 mandatów, lista Nr. 5 (Komuniści) 2 mandaty, lista Nr. 7 (N. P. R.) 15 mandatów, lista Nr. 8 (Chrz. Zw. Jedn. Narod.) 117 mandatów, lista Nr. 12 (Polska centrum) 4 mandaty, lista Nr. 12 (Stronnictwo chłopskie radykalne) 4 mandaty, lista Nr. 16 (blok mniejszości narod.) 21 mandatów, lista Nr. 17 (stronnictwo narod.-żydowskie) 8 mandatów, lista Nr. 20 (żyd. dem. blok ludowy) 1 mandat, lista Nr. 24 (stronnictwo chliborobów) 4 mandaty, lista Nr. 25 (związek narodowo-żydowski) 1 mandat. — Z 15 okręgów wyborczych brak dotychczas wiadomości. — Dalsze szczegóły podajemy poniżej według Agencji Wschodniej.

Dalsze zestawienie.

Warszawa. (AW). Na zasadzie dotychczasowych wyników, powoli zarysowuje się wyraźniej oblicze przyszłego sejmu. Zestawienia dotychczas zdobytych mandatów przedstawiają się następująco:

Lista Nr. 1 otrzymała 48 mandatów.
Lista Nr. 2 otrzymała 25 mandatów.
Lista Nr. 3 otrzymała 25 mandatów.
Lista Nr. 5 otrzymała 2 mandaty.
Lista Nr. 7 otrzymała 15 mandatów.
Lista Nr. 8 otrzymała 125 mandatów.
Lista Nr. 16 otrzymała 31 mandatów.
Lista Nr. 17 otrzymała 8 mandatów.
Lista Nr. 24 otrzymała 4 mandaty.
Lista Nr. 12 otrzymała 5 mandatów.
Lista Nr. 15 otrzymała 4 mandaty.

Obliczenie mandatów ze wszystkich okręgów.

Warszawa. (AW). „Gazeta Warszawska" na podstawie dotychczasowych wyników ze wszystkich okręgów oblicza następujący podział 372 mandatów, przypadających na listy okręgowe: Lista Nr. 1: 51 mandatów; Nr. 2: 37 mandatów; Nr. 3: 25 mandatów; Nr. 5: 2 mandaty; Nr. 6: (Rady Ludowe) 1 mandat; Nr. 7: 15 mandatów; Nr. 8: 130 mandatów; Nr. 12: 7 mandatów; Nr. 13: (Stapiński) 2 mandat; Nr. 15: (Okoń) 4 mandaty; Nr. 16: 55 mandatów; Nr. 17: 14 mandatów; Nr. 20: 1 mandat; Nr. 22: 1 mandat; Nr. 24: 5 mandatów — razem 372 mandatów.

W Małopolsce.

Lwów. (PAT). Urzędowy wynik wyborów w okręgu Nr. 50 (Lwów - miasto): Oddano ogółem ważnych głosów 77.041. Na listę Nr. 1 — 224; 2 — 12.0[illegible]; Nr. 4 — 3.4[illegible]; Nr. 5 — 556; Nr. 8 — 29.456; Nr. 11 — 200; Nr. 14 — 1.8[illegible]; Nr. 17 — 24.0[illegible]; Nr. 25 — 115; Nr. 26 [illegible]. Posłami wybrani zostali z listy Nr. 8 dr. Głąbiński, oraz Czesław Mięczyński, pułkownik W. Dobiecki. Z listy Nr. 17 adwokat dr. Reich oraz Leon [illegible]. Z listy Nr. 2 inż. Kuzaner.

Lwów. Dn. 7 bm. (PAT). Dotychczasowy wynik wyborów w okręgu Nr. 51, obejmującym powiaty: Lwów, Jaworów, Rawa Ruska, Żółkiew i Sokal, jest następujący: Lista Nr. 1 — 41.[illegible]; Nr. 2 — 2.14[illegible]; Nr. 3 — 58; Nr. 4 — 41; Nr. 8 — 13.5[illegible]; Nr. 12 — 5.[illegible]; Nr. 13 — 240; Nr. 17 — 12.2[illegible]; Nr. 26 — 2.4[illegible].

Posłowie Lieberman i dr. Diamand przepadli.

Warszawa. (AW) „Kurjer Poranny" podaje, że posłowie Lieberman i dr. Diamand przepadli pierwszy w okręgu przemyskim, a drugi w okręgu borysławskim. W Białymstoku z listy p. Skulskiego przeszedł ks. Nowocki.

Szczegółowy wynik w Kieleckiem.

Kielce. (AW). Na podstawie wyników głosowania w podanych niżej okręgach podział mandatów przedstawia się następująco: Okręg 17: Częstochowa-Radom P. P. S. 1 mandat, Wyzwolenie 2 mandaty, lista Nr. 8 — 3 mandaty. Okręg Nr. 19: Radom-Kozienice-Opoczno: lista Nr. 1 — 2 mandaty, lista Nr. 2 — 1 mandat, Wyzwolenie — 1 mandat, lista Nr. 8 — 2 mandaty. Okręg Nr. 20: Jędrzejów-Końskie-Kielce: Wyzwolenie 2 mandaty, lista Nr. 8 — 2 mandaty. Okręg Nr. 21: Będzin: lista Nr. 2 — 2 mandaty; komuniści 1 mandat; lista Nr. 8 — 2 mandaty; Nr. 16 — 1 mandat. Okręg Nr. 22: Sandomierz-Pińczów-Stopnica: lista Nr. 1 — 2 mandaty; Wyzwolenie — 2 mandaty; lista Nr. 8 — 1 mandat. Okręg Nr. 23: Iłża-Opatów-Kozienice: lista Nr. 1 — 1 mandat, lista Nr. 2 — 1 mandat; Wyzwolenie — 2 mandaty; lista Nr. 8 — 1 mandat.

Poznańskie i Pomorze.

Gniezno. (PAT). Urzędowo podają, że w okręgu gnieźnieńskim lista Nr. 8 otrzyma 8 mandaty, lista Nr. 4 dwa mandaty.

Toruń. (PAT). Ostateczny nieoficjalny wynik wyborów w okręgu toruńskim przedstawia się następująco: Nr. 1 — 2.270; Nr. 2 — 1.820; Nr. 7 — 7.504; Nr. 8 — 71.055; Nr. 14 — 552; Nr. 16 — 12.268. Wobec tego lista Nr. 7 otrzyma 1 mandat, lista Nr. 8 cztery mandaty. Z listy Nr. 7 wchodzi **Adam Chodyński**, z listy Nr. 8 **Wojciech Kosiński, Franciszek Wolszlegier, Kazimierz Dąbrowski i Piotr Szturmowski.**

Ostateczny wynik wyborów w Toruniu.

Warszawa. (PAT). W związku z doniesieniem z Torunia zaznaczyć należy, że przy dokładniejszem obliczeniu lista Nr. 8 otrzymała w Toruniu 4 mandaty. Według tego wybrano posłów: **Franciszek Sołtysiak, z Torunia. Lista Nr. 7 otrzymała zatem tylko jeden mandat, który przypadł Wojciechowi Pawlakowi.**

Alarmujące wiadomości z Kresów.

Warszawa. (AW). „Kurjer Poranny" zamieszcza alarmujące korespondencje o niepomyślnych dla żywiołu narodowego polskiego rezultatach wyborów na Kresach Wschodnich. Dzięki terroryzmowi i machinacjom żywiołów napływowych i korupcji, wynik wyborów na 36 mandatów posłanych dał blokowi mniejszości narodowych znaczną liczbę mandat. W Nowogródzkiem na 8 mandatów, mniejszości zdobyły 1 mandat. W Brześciu na 5 mandatów, blok uzyskał 4 mandaty. W ostatecznym zatem wyniku biorąc pod uwagę wybory w Pińszczyźnie i na Wileńszczyźnie, na 36 mandatów przypadających Kresom Wschodnim, 70% zdobyła mniejszość narodowa.

Powiaty Nowogródek i Słonim.

Nowogródek. (PAT). Na podstawie obliczeń, nadesłanych z powiatów nowogródzkiego i słonimskiego wynika, że lista Nr. 16 uzyska prawdopodobnie 3 mandaty. Lista Nr. 3 — 2. Nr. 22 — 1 mandat. Brak dotychczas obliczeń z powiatu nieświeskiego i stołpeckiego, tak że powyższy podział mandatów może ulec zmianie.

Liczby list wyborczych.

Dla łatwiejszego orjentowania się w numeracji poszczególnych list wyborczych, powtarzamy je w porządku liczbowym.

Nr. 1. Polskie Stronnictwo ludowe „Piast".
Nr. 2. Polska Partja Socjalistyczna.
Nr. 3. „Wyzwolenie" (Thugutt[owcy]).
Nr. 4. Żydowski „Bund".
Nr. 5. Komuniści. Zw. proletar. wsi i miast.
Nr. 6. Rady Ludowe (na Wileńszczyźnie).
Nr. 7. Narodowa Partja Robotnicza.
Nr. 8. Chrześc. Zw. Jedności Narodowej.
Nr. 10. Narodowa Unia Państwowa.
Nr. 11. Poalej - Sjon.
Nr. 12. Centrum Polskie.
Nr. 13. P. S. L. lewica (Stapińskiego).
Nr. 14. Zjednoczenie Mieszczańskie.
Nr. 15. Grupa radyk. chłop. Okonia.
Nr. 16. Blok mniejszości narodowych.
Nr. 17. Zjedn. stron. narod. - żyd. we Wsch. Małopolsce.
Nr. 18. Inwalidzi i zdemobilizowani wojsk.
Nr. 20. Żyd. demokratyczny blok ludowy.
Nr. 22. Polski Związek Kresowy.

Wszystkie inne listy, są to listy okręgowe, występujące w jednym lub najwyżej kilku okręgach.

Uroczystość otwarcia Sejmu i Senatu.

Warszawa. (AW). Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów zadecydowano, że uroczystości otwarcia sejmu i senatu nastąpi dnia 28 b.m. Tylko przed tem odbędzie się uroczystość... [illegible] ... Sejmu otworzy prawdopodobnie marszałek. Następnie ... [illegible] ... rządzki. Pewnie najstarszego poda na tymczasowego przewodniczącego. W tydzień po otwarciu się sejmu i senatu musi się odbyć Zgromadzenie Narodowe w celu **dokonania wyboru prezydenta Rzeczypospolitej.**

Kto szerzy terror w Małopolsce Wschodn.

Lwów. (AW) „Kurjer Lwowski" donosi, że w tarnopolskiem pochwycono bandę złożoną z [illegible] ... [illegible] ... wspólnie z [illegible] ... dwóch komisarzy bolszewickich z Płoskirowa. Celem niektórych band ... [illegible] ... zamachu terroru drogą morderstw i podpaleń. Zamiarów nie ... [illegible].

Poseł Lasocki o sytuacyi w Małopolsce Wschodniej.

Wiedeń. (PAT) Dnia 8 listopada. Poseł polski w Wiedniu hr. Lasocki, który powrócił do Wiednia po kilkutygodniowym urlopie, udzielił redaktorowi „Neue Freie Presse" wywiadu o sytuacji w Małopolsce Wschodniej. Powiedział on między innymi:

„To, co się dzieje obecnie we Wschodniej Małopolsce, jest czemś sztucznem, czemś kaperie [illegible]

wanem **z zewnątrz.** Ludność ukraińska Małopolski Wschodniej **nie ma nic wspólnego z aktami terroru fanatyków, ani też z akcją band na granicy polsko - rosyjskiej. Chłop ruski cierpi** taksamo z powodu akcji elementów anarchistycznych, jak chłop polski, polski właściciel ziemski, Żyd dzierżawca. To, że ruch band objawił się w Galicji Wschodniej właśnie podczas wyborów każe wnioskować, że **chciano sztucznie stworzyć ruch ludowy,** aby z niego za granicą **uknć kapitał polityczny.**

Poseł Lasocki powiedział dalej, że anonimowy Komitet, kierujący tym całym ruchem zamierzał przez akta terroru **stworzyć pozór, że ludność ukraińska Małopolski Wschodniej powstała przeciwko władzom polskim .Nie powiodło się mu to,** albowiem wielkie masy ludności ukraińskiej nie chcą mieć nic wspólnego ze skrytobójczemi metodami kilku idywiduów i **potępiają jaknajostrzej nierozumne niszczenia środków żywności.**

W końcu zauważył hr. Lasocki, że w Polsce zrobiło to **niemiłe wrażenie, iż pewna część prasy austrjackiej nie zachowała potrzebnej objektywności w kwestji Wschodniej Małopolski.** Wskazywano u nas na to, iż opinja publiczna austrjacka miałaby wszelki powód zachowywać się **objektywniej w sprawie ukraińskiej.** Polska już przez przyspieszenie ratyfikacji układu handlowego z Austrją złożyła **dowód sympatji dla republiki austrjackiej** i nie może zrozumieć, dlaczego akty terroru znajdują w Wiedniu uznanie, które, pomijając ich moralną stronę ,w rezultacie oznaczają zmniejszenie zdolności eksportowej Polski co do środków żywności, co dla Austrji nie jest bez znaczenia. Nie można ukryć faktu, że do przyjaznych, harmonijnych stosunków między opinją publiczną austrjacką i polską zakradły się **pewne rozdźwięki.** Mojem najszczerszem życzeniem jest usunąć je i mam nadzieję, że mi się to wkrótce uda.

Polska wobec ukraińskiej propagandy w Wiedniu.

Wiedeń. (AW) Wywiad z posłem polskim p. Lasockim, ogłoszony w „Neue Freie Presse“ jest dziś w tutejszych kołach politycznych **przedmiotem bardzo żywych dyskusyj i licznych komentarzy.** Odnosi się stanowczo wrażenie, że oświadczenia posła Lasockiego są **przygotowaniem do pewnych poważniejszych kroków dyplomatycznych ze strony rządu polskiego.** Jak wiadomo, już przed kilku dniami pojawiły się w prasie polskiej wiadomości o rzekomej interwencji rządu polskiego w Wiedniu, **w sprawie propagandy ukraińskiej na gruncie wiedeńskim.** Wiadomości owe o tyle były nieścisłe, że dotychczas tylko **w sposób nieoficjalny** zwracano uwagę rządu austrjackiego na tę **propagandę.** Pewne oświadczenia zawarte w wywiadzie dziś ogłoszonym, zdają się wskazywać na to, że Polska **nie przejdzie milcząco do porządku dziennego nad objawami forytowania propagandy antypolskiej przez nieznaczne zresztą odłamy prasy tutejszej.** Nie ulega wątpliwości, że enuncjacja posła Lasockiego **przyczyni się do wyjaśnienia stosunku Austrji do propagandy ukraińskiej na gruncie wiedeńskim.**

Fiasco podróży Petruszewycza do Anglii.

Warszawa. (telef.). W związku z wiadomościami o pobycie **Petruszewycza** w Londynie, dowiaduje się nasz korespondent, że podróż „dyktatora Galicji“ nie dała sukcesu oczekiwanego. **Petruszewycz nie został przyjęty w Londynie przez nikogo ze sfer rządzących.**

Jednolity front koalicyi wobec Kemalistów.

Wiedeń. (Telef.) Donoszą tu z Paryża: Sensacją dnia jest wiadomość, że **sułtan turecki uciekł na pokład okrętu angielskiego wojennego.** — W związku z tem stwerdzają dzienniki, że **sytuacja na Wschodzie znacznie się pogorszyła.** Poincare przyjął dziennikarzy francusk. wczoraj wieczorem i zaznaczył, że **między Francją, Włochami a Anglią panuje pełne porozumienie co do ewentualnych kroków przeciwko kemalistom.** Flota wojenna angielska wróciła znowu na wody Dardanelów, toż samo i francuska. **W Londynie jest opinja publiczna wzburzona przeciw kemalistom.** Wypadki na Wschodzie interesują więcej obecnie, niżeli wybory. Dzienniki paryskie donoszą o szeregu gwałtów ze strony kemalistów, i tak n. p. francuski kurjer, który miał przewieźć pocztę do Konstantynopola, został aresztowany przez Turków i wrzucony do więzienia. Turcy usiłowali wziąć w ręce korespondencję, ale to się nie udało. Dalej donosi Matin, że konferencji w Lozannie mają przedstawić dwa nowe swe żądania, mianowicie: oddanie greckiej wyspy Mitylene i Chios, drugie administracja tureckich długów publicznych ma dostać się w ręce tureckie.

Groźna sytuacja na Wschodzie.

Stan oblężenia w Konstantynopolu.

Paryż. (PAT). Ze względu na wypadki w Turcji uprosili wysocy komisarze aljanccy w Konstantynopolu swe rządy o wskazówki celem wydania pewnych zarządzeń, **które w praktyce równałyby się zawieszeniu stanu oblężenia nad Konstantynopolem.**

Londyn. (PAT). Biuro Reutera donosi z Konstantynopola, że manifestanci zranili 4 żołnierzy angielskich. **Sytuacja jest groźna, szczególnie w okolicach Czanaku, gdzie żandarmerja turecka podsunęła się aż do zasieków angielskich.**

Uprowadzenie sułtana.

Paryż. (AW) Biuro Reutera donosi z Konstantynopola, że Sultan usiłował opuścić miasto, **został jednak przez ludność schwytany i wydany bandzie kemalistycznej,** która wywiozła go z Konstantynopola. Z innych źródeł donoszą, że Sultan wahał się zrzec tytułu Kalifa. Jego uprowadzenie miało właśnie na celu **wymuszenie abdykacji.** Sultan miał się zwrócić do mocarstw sprzymierzonych z zapytaniem, jak ma się zachować wobec żądań Kemalistów, otrzymał jednak odpowiedź, że mocarstwa sprzymierzone nie myślą mieszać się do wewnętrznych spraw Turcji.

Wrzenie w Konstantynopolu.

Berlin. (PAT). „United Telegraph“ donosi z Konstantynopola: Wrzenie wśród ludności tureckiej, zwłaszcza wśród młodzieży akademickiej, **wzmaga się.** Agitację tę **finansuje rząd angorski** przez swych mężów zaufania. W Pera obiegały pogłoski o tem, że rząd kemalistyczny przygotowuje atak wojskowy. Europejczycy, którzy pozostali w Konstantynopolu, zaczynają opuszczać miasto, uważając dalsze pozostanie w Konstantynopolu za **niebezpieczne.** Wszystkie miejsca w pociągach ekspresowych zostały już na szereg dni zamówione.

Ekscesy w dzielnicy europejskiej.

Konstantynopol. (AW) Do europejskiej dzielnicy Pera wdarli się kemalistyczni demonstranci i rozpoczęli dopuszczać się **ekscesów nad europejczykami.** Sytuacja jest groźną, gdyż Kemaliści wdarli się także w neutralną strefę Ismidu i Czanaku.

Konferencja w Lozannie rozpocznie się 13 bm.

Paryż (AW)W związku z angielską notą w sprawie zaostrzenia się sytuacji na Bliskim Wschodzie, **odbył Poincare narady z ambasadorem angielskim w Paryżu Lordem Harding,** w czasie których zastanawiano się nad kwestją konferencji pokojowej na tle obecnego położenia politycznego w Turcji. Lord Harding starał się wykazać, że wobec pogorszenia się sytuacji na Wschodzie, odraczanie terminu rozpoczęcia obrad konferencji lozańskiej po 20 bm. jest niebezpieczne. Zgodzono się na to, że **konferencja pokojowa rozpocznie się 13 bm.**

Paryż. (AW) Ze względu na rozwój [illegible] ków w Turcji, zgodziły się rządy sp[illegible]nych na udzielenie komisarzom alianckim w Konstantynopolu prawa **zawieszenia stanu oblężenia nad miastem.**

Kemaliści na półwyspie Gallipoli.

Paryż. (AW) „Petit Parisien“ ogłasza telegram nadeszły z Konstantynopola, według którego, Kemaliści skorzystawszy z nieobecności okrętów angielsk. **wylądowali na półwyspie Gallipoli, ażeby opanować miasto Gallipoli,** w którem władze greckie mają jeszcze siedzibę do dnia 20 bm.

Poseł polski w Wiedniu pozostaje na stanowisku.

Warszawa. (Telef. Z) Poseł polski w Wiedniu, który miał być przeniesiony na posterunek do Pragi, pozostaje na swem dotychczasowem stanowisku.

Odwołanie p. Knolla z Moskwy.

Warszawa. (AW) „Kurjer Warszawski“ dowiaduje się z kół sejmowych; że rząd polski **odwołał pana Knolla** ze stanowiska polskiego charge d'affaires w Moskwie Jednocześnie rząd sowiecki **wezwał przedstawiciela swego w Warszawie p. Oboleńskiego do Moskwy.**

Zainteresowanie pożyczką złotą.

Warszawa. (PAT). „Kurjer Poranny“ **pisze:** W społeczeństwie budzi się coraz żywsze zainteresowanie **pożyczką złotą.** Wczoraj np. w samym tylko oddziale P. K. K. P. sprzedano obligacji na sumę 216 miljonów 108 tysięcy marek. Nabywcami są przeważnie posiadacze drobnych sum. W ubiegłym tygodniu P. K. K . P. zakupiła dla swoich pracowników pożyczki złotej na sumę 962 miljonów marek. Do P. K. K. P. dochodzą pozatem wiadomości z miast prowincjonalnych o **ożywieniu się ruchu sprzedaży pożyczki państwowej złotej.**

Koniec wywozu jaj.

Warszawa. (PAT). Ministerstwo przemysłu i handlu zawiadamia, że **wszelkie podania o wywożenie jaj nie będą uwzględniane,** ponieważ całkowity kontyngent wywozowy, ustalony przez Komitet ekonomiczny ministrów został już wyczerpany a wywóz jaj jest obecnie **wstrzymany do wiosny 1923 roku.**

Litwini chcą odebrać Polakom mandaty.

Warszawa. (AW). W czasie niedawno dokonanych wyborów do sejmu kowieńskiego, mniejszości narodowe, **a w ich liczbie Polacy, uzyskali dość znaczną ilość mandatów.** Jednocześnie rządzące dotychczas stronnictwo chrześcijańsko-demokratyczne **poniosło klęskę.** Wobec tego rząd kowieński usiłuje **unieważnić część mandatów** mniejszości narodowych, pozbawiając n. p. **Polaków, 3 mandatów.** Usiłowania rządu kowieńskiego spotka się z energicznym protestem mniejszości narodowych, które po wzajemnem porozumieniu się, zagroziły rządowi **odwołaniem swych posłów z sejmu,** gdyby rząd zamiar wykonał.

Tajemnicze konspiracye w Bawaryi.

Wiedeń. (Telef.) W monachijskich kołach socjalistycznych, wielkie zaniepokojenie wywołane z [illegible] **nia jakiegoś zamachu stanu.** W Berlinie uchwaliła z tego powodu komisja Związków zawodowych cofnięcie swej uchwały co do święcenia d. 9. listopada (t. j. dnia przewrotu w Niemczech) bezrobociem. Mianowicie robotnicy w tym dniu pracować będą. **W Monachium tworzą socjaliści organizacje bojowe,** które mają w razie zamachu ze strony prawicowców rozpocząć kontrakcję.

Zwycięstwo demokratów w Ameryce.

Wiedeń. (telef.). Z Nowego Jorku donoszą, że wczoraj odbyły się wybory reprezentantów do Izby reprezentacyjnej i do parlamentów wszystkich stanów. Wybory dały **znaczne zwycięstwo demokratom.** Dzienniki stwierdzają, że zwycięstwo demokratów jest uważane za niepowodzenie polityki Hardinga. Wprawdzie republikańska większość w senacie jeszcze będzie dalej istniała, ale w każdym razie jest to objawem symptomatycznym. Przeciwnicy zakazu alkoholu zdobyli kilka miejsc w Izbie reprezentantów.

Dalsza zwłoka w sprawie Jaworzyny.

Kraków, 9 listopada.

Korespondent „Gazety Warszawskiej" donosi z Paryża 6 bm.:

Komisja prawników, której Konferencja ambasadorów powierzyła zbadanie decyzji Komisji delimitacyjnej w sprawie podziału Jaworzyny z dnia 25 września, ukończyła swe prace i przedłożyła Konferencji swój raport. Jak należało się spodziewać, raport ten nic wyraźnego nie zawiera, bo zresztą nie jest rzeczą ekspertów konkludować; to należy do Konferencji ambasadorów.

Raport przyznaje, że Komisja, być może, przekroczyła swe pełnomocnictwa, zmieniając linję graniczną, ustaloną przez Konferencję ambasadorów (teza czeska), ale z drugiej strony powiada, że były już podobne precedensy przy wykreślaniu innych granic na podstawie traktatów paryskich, że Konferencja ambasadorów **te drobne zmiany zawsze indosowała** i że niema powodów prawnych, dla których Konferencja mogłaby decyzji z dnia 25 września **nie zatwierdzić** (teza polska).

W rezultacie **sprawa Jaworzyny stoi dobrze.** Trzeba jednak, aby Polska wykazała tu trochę cierpliwości i spokoju — cnót w polityce niezbędnych — i poczekała na ostateczną decyzję. Wymaga tego obecna sytuacja międzynarodowa, oraz sytuacja wewnętrzna w Czechach. **P. Benesz** wpadł w pułapkę własnoręcznie zbudowaną: z jednej strony oświadczył posłowi Piltzowi, że podział Jaworzyny uważa **za jedyne możliwe wyjście**, a z drugiej strony zobowiązał się przed przedstawicielami pięciu stronnictw większości, **że całą Jaworzynę zachowa przy Czechach.** Gdyby już dziś zapadła decyzja, dzieląca Jaworzynę, to mogłaby ona spowodować **dymisję p. Benesza**, co nawet dla szerzej pojętych interesów polskich nie byłoby korzystne.

Wobec tego należy się liczyć z tem, że Konferencja ambasadorów **odłoży swoją decyzję do wiosny.**

Wybory na Śląsku Opolskim.

W części Górnego Śląska, pozostałej pod panowaniem niemieckiem, odbędą się w dniu 19 b. m. równocześnie wybory do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego oraz do ciał komunalnych. Walka wyborcza jest już w pełnym toku. Polacy będą brali udział w wyborach. Cały Górny Śląsk niemiecki stanowi jeden okręg wyborczy i wybiera do parlamentu 10—12, do sejmu 16 do 18 posłów. Jeden poseł do parlamentu przypada na 60.000, jeden do sejmu na 40.000 oddanych głosów. Oprócz Polaków, 6 list niemieckich będzie się ubiegać o mandaty. Wobec terroru niemieckiego Polacy mieć będą ciężkie stanowisko.

Nacyonaliści wprowadzają do walki wyborczej antypolskie momenty szowinistyczne. Dla zamydlenia zaś oczu górnoślązakom postawili na czele swej listy księdza katolickiego Wolffa. Ostrą walkę zapowiada obóz ten także przeciw centrowcom.

Centrowcy muszą stoczyć bój ze wszystkiemi ugrupowaniami, jako najsilniejsze dotąd stronnictwo. Widoki ich są naogół niezłe.

Niemiecka partya ludowa zaopatrzyła swą listę do parlamentu w czołowe nazwisko generała Hoefera, przywódcę orgeszowców, przeciw powstańcom polskim. Socyaliści ubiegać się będą dość skutecznie o zwycięstwo obok centrum. Demokraci i komuniści ledwie uzyskają 1 posła.

Znamienne wybory w Saksonii.

Dnia 5 b. m. odbyły się wybory do Sejmu saskiego, które wzbudziły silne zainteresowanie, sięgające daleko poza granice Saksonii.

Jak wiadomo, dotychczasowa większość Sejmu tego kraju składała się z socyalistów i komunistów. Była ona jednak liczebnie mało co większą od mniejszości, złożonej ze stronnictw burżuazyjnych, gdyż liczyła 49 głosów wobec 47 mniejszości.

Blok socyalistyczno komunistyczny rozbił się w lecie bieżącego roku, a skutkiem tego Sejm rozwiązano na żądanie komunistów i rozpisano nowe wybory.

Obie strony rozwinęły szaloną agitacyę przedwyborczą. Spodziewano się też, że wybory dadzą stanowcze zwycięstwo prawicy lub lewicy. Tymczasem ich wynik utrzymał niemal w całości dotychczasowy „status quo". Komuniści bowiem zyskali na centrum tylko jeden mandat, tak, że stosunek komunistyczno socyalistycznej większości do partyj burżuazyjnych przedstawia się jak 50:46.

Nie nastąpiło więc zradykalizowanie Sejmu saskiego ani na prawo, ani na lewo. Wynik ten jest wielce symptomatycznym dla obecnego nastroju opinii publicznej Niemiec i wskazuje, że jeszcze nie nadeszła chwila, w której mogliby zagarnąć władzę w republice niemieckiej komuniści, czy też skrajni narodowcy.

Temsamem odpadają kombinacye, jakie tworzono w związku z ewentualnem zwycięstwem tych ostatnich, a mianowicie generalny atak na znienawidzonego przez niemieckich reakcyonistów kanclerza Wirtha i uprawianą przez niego umiarkowaną politykę.

Czy Gdańsk jest wolnem miastem?

Z następujących doniesień, spotykanych często w niemieckich pismach gdańskich, wynikałoby, że Gdańsk nie jest wolnem miastem, lecz stanowi integralną część Rzeszy niemieckiej:

„N. N., kupiec (prywatny, przedsiębiorca, urzędnik lub tym podob.) tutejszy otrzymał charakter kapitana (podporucznika, porucznika) w rezerwie z prawem noszenia munduru".

Ponieważ Gdańsk nie utrzymuje żadnej siły zbrojnej, przeto jego mieszkańcom, tj. poddanym wolnego miasta nadaje stopnie wojskowe nie kto inny, jak niemieckie ministerstwo wojny.

Cóż na to rząd polski, którego prawem i obowiązkiem jest kontrolować stosunki wolnego miasta Gdańska do zagranicy?...

NADESŁANE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

bł. p.

Józefowi Lamensdorfowi

i w jakikolwiek sposób w naszej stracie, okazali swe współczucie — w szczególności JWPanom: **Rabinowi Drowi Thonowi, Dr. Götzowi, Dyr. Schöpplowi, Czarnowskiemu, Członkom Zarządu browaru** oraz przyjaciołom, znajomym i krewnym Zmarłego — zasyłamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

Żona i dzieci.

†

ADOLFINA GAERTNER
urzędniczka Magistratu

przeżywszy lat 45, po długiej ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 7 listopada 1922. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek, dnia 9 bm., o godzinie 3-ej po południu, na który to smutny obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół, koleżanki Zmarłej i znajomych.

Nabożeństwo żałobne

odprawionem zostanie w sobotę dnia 9 bm. o g. 10 rano w kościele OO. Reformatów.
Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

M. S. Wojsk. L. 46525 V.

Obwieszczenie.

Na mocy ustawy Sejmowej z dnia 17-go czerwca 1919 r. „O spisie oficerów" oraz art. 107. tymczasowej ustawy „O powszechnym obowiązku służby wojskowej" — Dz. Praw Królestwa Polskiego Nr. 13/18 pkt. 28 — zostali powołani do rejestracyi w terminie od dnia 1/7 do dnia 31/7 1922 r. wszyscy obywatele Państwa Polskiego posiadający stopnie oficerskie względnie równorzędne, bez względu na to czy stopnie te uzyskali w armjach obcych, polskich formacyach wojskowych, czy też w Armii Polskiej.

Pomimo nakazanego terminu rejestracyi, część oficerów zgłasza się do niej jeszcze obecnie, co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1 grudnia 1922 r. zamykam czynności rejestracyjne w Powiatowych Komendach Uzupełnień.

Po tym terminie komendanci P. K. U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą.

Listą starszeństwa oficerów rezerwy będą objęci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracyi przed ostatecznym terminem t. j. przed 1 grudnia 1922 r.

Minister Spraw wojskowych
m. p. Sosnkowski
generał dywizyi.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 9 listopada.

Zmiany w umundurowaniu wojskowych.

Ministerstwo spraw wojskowych opracowało projekt pewnych zmian w umundurowaniu wojskowem. Nie są to zmiany zasadnicze, lecz tylko niewielka modyfikacya munduru i dystynkcyi.

I tak mundur oficera zbliżony zostanie do typu uniformu szeregowych ze stojącym, niskim kołnierzem, a równocześnie wprowadzone będą długie spodnie wizytowe: dla piechoty granatowe z wypustkami koloru danego korpusu, dla artyleryi i oddziałów technicznych ciemno zielone. Lampasy generalskie zachowane będą tylko przy spodniach długich.

We wszystkich rodzajach broni wprowadzone będą na czapkach otoki: dla generałów aksamitne granatowe, w piechocie granatowy sukienny; takie same otoki otrzymają strzelcy podhalańscy z dodaniem ciemno-zielonej wypustki.

Kawaleryi pozostawiono dotychczasowe otoki, jak również proporczyki na kołnierzu.

Artylerya (z wyjątkiem konnej, która zachowa otoki dotychczasowe), saperzy, inżynierowie, oddziały samochodowe, kolejowe, oficerowie łączności i geografowie będą mieli na czapkach aksamitne otoki czerwone.

Lotnicy nosić będą błękitne skrzydła sukienne z wypustką czerwoną (aerostaci z białą), zaś czapki błękitne z czarnymi otokami.

W taborach projektowany jest otok czarny sukienny, w żandarmeryi ponsowy, w kontroli i sprawiedliwości aksamitny karmazynowy.

Lekarze, dentyści, weterynarze i aptekarze będą mieli aksamitny otok ciemno-wiśniowy; różnić się będą między sobą tylko barwą wypustek.

Intendantura dostanie otoki ciemno-fioletowe aksamitne i łapki z ciemno-zielonemi wypustkami. Oficerowie administracyjni i gospodarczy otrzymają otoki jasno zielone sukienne i takież łapki z białą wypustką. Wreszcie oświata otoki aksamitne karmazynowe.

Z płaszczów znikną nadto paseczki na kołnierzach, a obowiązywać będą łapki takie same, jak na mundurze.

Zbrodnicze znieważenie grobowców.

Opryszki porozbijali trumny i zrabowali z nieboszczyków kosztowności.

(s) Z Poręby pod Alwernią donoszą nam: W nocy z wtorku na środę, jakaś niewyśledzona dotychczas banda opryszków włamała się do grobowców hr. Szembeków, porozbijała trumny a następnie zrabowała z nieboszczyków wszystkie kosztowności.

Zawiadomiona o fakcie policja wdrożyła energiczne śledztwo w kierunku wykrycia sprawców zbrodni.

NOMINACJE. Naczelnik państwa podpisał następujące nominacje: dra Stanisława Kętrzyńskiego na dyrektora departamentu politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Romana Czauderny na dyrektora głównego urzędu kasowego w ministerstwie skarbu i dra Henryka Grubera na dyrektora urzędu nadzorczego nad zakładami ubezpieczeniowymi w ministerjum skarbu.

MIANOWANIE. Szef biura prasowego poselstwa polskiego w Wiedniu dr. Edmund Parnas mianowany został sekretarzem legacyjnym I-szej klasy.

Z TOW. FILOZOFICZNEGO. We czwartek, dnia 9 bm. o godz. 6 wiecz (ul. św. Anny 12, parter) prof. U. Jag. dr. Witold Wilkosz wygłosi odczyt p. t.: „Względność przestrzeni i czasu w ujęciu Whitehead'a.“ Wstęp 50 Mp. Po odczycie dyskusja.

DALSZE ROZPRAWY PRZED LISTOPADOWĄ KADENCJĄ SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH. W poniedziałek odbędzie się przed trybunałem sędziów przysięgłych tut. sądu okr. karnego rozprawa przeciw Sznacianowej o morderstwo, która w poprzedniej kadencji została skazana na karę śmierci, który to jednak wyrok Sąd najwyższy uchylił i polecił ponowne przeprowadzenie rozprawy. We wtorek zaś odbędzie się rozprawa o rabunek przeciw Andrzejowi Maślance. W obu sprawach broni znany adwokat krakowski dr. Maksymiljan Weber.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI PRZY PRACY. Wczoraj w fabryce zapałek na Zabłociu w Podgórzu wpadł do kadzi z wrzącą wodą 20-letni Ludwik Jachimek, robotnik. Na krzyk nieszczęśliwego nadbiegli pracujący w pobliżu robotnicy i wyciągnęli z wrzątku Jachimka, który doznał bardzo ciężkich oparzeń na całem ciele. Zawezwany lekarz Pogotowia skonstatował poparzenie drugiego stopnia, i udzieliwszy nieszczęśliwemu pierwszej pomocy, odwiózł go w groźnym stanie do szpitala św. Łazarza.

W czasie budowy przy ul. Wrocławskiej stoczył się robotnikowi Janowi Baranowi duży kamień na nogi i zmiażdżył mu stopę, oraz złamał podudzie. Po opatrzeniu przewieziono Barana na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

SAMOBÓJSTWO POD KOŁAMI POCIĄGU. We wtorek wieczorem na torze kolejowym koło Bronowic, znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. Przy zwłokach znaleziono kartkę, z której okazało się, że zmarły popełnił samobójstwo, rzuciwszy się pod koła nadjeżdżającego pociągu. Zmarłym był Błażej Kamiński, lat 19, syn Jana, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Wapiennej l. 5. Znaleziona kartka przy zwłokach, adresowana była do rodziny denata w Sosnowcu. Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska, która po spisaniu protokółu zarządziła przewiezienie zwłok do zakładu medycyny sądowej w Krakowie.

NAPAD NA DZIEWCZYNKĘ. Wczoraj w domu pod liczbą 22 przy ul. Starowiślnej, zdarzył się niezwykły wypadek. Mieszkająca tam przy rodzicach 12-letnia Janina B., szła na strych domu po węgle. Zabawiający się w szynku tego domu jakiś podejrzany osobnik pobiegł na strych za dziewczynką i pochwyciwszy ją, zakneblował usta i związał nogi powrozem a następnie obciął dziecku włosy na głowie. Zaniepokojeni rodzice długą nieobecnością dziecka, udali się na strych i tam uwolnili z więzów omdlałą dziewczynkę. Zawezwany lekarz Pogotowia przyprowadził do przytomności dziecko i pozostawił je opiece domowej. Dziewczynka ma pokaleczone od sznurów nogi. Za tajemniczym, zwyrodniałym osobnikiem śledzi policja.

WŁAMANIE. W nocy z 6 na 7 bm. włamano się do sklepu z przyborami dla skautów przy ul. Brackiej l. 17 i skradziono na szkodę Tow. harcerzy polskich rozmaite przedmioty sportowe łącznej wartości 700.000 mkp.

ZŁODZIEJE NA WESELU. Do mieszkania Franciszka Kubackiego w Prądniku Czerwonym, w budynku dawnej kontumacji, wtargnęło onegdaj podczas wesela kilku podejrzanych osobników z okolicznych wsi. Bandyci dostali się do środka po rozbiciu dwojga drzwi. Wpadłszy do wnętrza, wszczęli awanturę z gośćmi weselnymi, a korzystając z zamieszania, skradli na szkodę obecnych 3 kurtki, wartości około 200.000 mk. Bandytów spłoszył przy robocie sierżant Kędzior, który strzelił z rewolweru w stronę bandytów. Opryszki zbiegli. Policja wyśledziła i aresztowała jako sprawców napadu Stefana Mikruta, lat 26, i Tomasza Bryłę, lat 20, obu z Toń, oraz Wojciecha Ciaszkę, lat 24, Wojciecha

Sadzika, lat 81, Jakóba Sorka, lat 27 i Ludwika Wilkosza, lat 28, wszystkich z Zielonek.

WZLOT BALONEM, zapowiedziany na dzień wczorajszy nie odbył się mimo wczesnego rozpoczęcia napełniania go gazem świetlnym, z powodu zbyt słabego prądu. Wzlot ten odbędzie się nieodwołalnie dzisiaj o godz. 11 rano. Wzlotu dokona kpt. Trawiński wespół z porucznikiem Januszem. W oczekiwaniu tej wyprawy balon, napełniony zaledwie w trzech czwartych gazem, nocował na Błoniach pod parkiem Jordana.

Z kraju.

NADZWYCZAJNY POPYT NA POŻYCZKĘ ZŁOTĄ. „Przegląd Wieczorny" donosi: W ciągu poniedziałku w PKKP Oddział warszawski, zamówiono obligacyj pożyczki złotej na 216 miljonów 108 tysięcy marek.

SPRAWA WYWOZU ŻYWNOŚCI ZA GRANICĘ. Polska Ag. Tel. donosi z Warszawy: Pisma przyniosły w ostatnich dniach wiadomość, że komitet ekonomiczny odrzucił wniosek ministerstwa przemysłu i handlu, dotyczący wywozu żywności za granicę. Stwierdza się, że ministerstwo przemysłu i handlu komitetowi ekonomicznemu żadnego wniosku w sprawie wywozu żywności za granicę nie przedstawiało i że komitet ekonomiczny takiego wniosku odrzucić nie mógł.

ZAKŁAD WYCHOWAWCZO-POPRAWCZY DLA NIELETNICH W PRZEDZIELNICY, pow. Dobromil, który z ramienia Ministerstwa sprawiedliwości uruchamia prezydjum lwowskiego sądu apelacyjnego, będzie otwarty dnia 18 listopada 1922 r. Zakład ten w zasadzie przeznaczony tylko dla chłopców, tymczasowo pomieści także dziewczęta aż do czasu uruchomienia dla nich osobnego Zakładu w Samborze. Kierownikiem Zakładu przedzielnickiego został mianowany podpułkownik W. P. Alfred Jougan, b. komendant korpusu kadetów. Personal kompletuje się. Na posady nauczycielskie ogłoszono konkurs w dzienniku urzędowym lwowskiego Kuratorjum szkolnego. Majętność Przedzielnica jest własnością państwa polskiego, a jej zakłady wychowawcze są zakładami państwowemi.

Do zakładów tych na przymusowe wychowanie oddawane będą dzieci, pochodzące z okręgów sądowych apelacyjnych lwowskiego i krakowskiego. Bliższe szczegóły i warunki przyjęcia dzieci, zakomunikowało prezydjum lwowskiej Apelacji małopolskim Sądom opiekuńczym i karnym prokuraturom.

ZJAZD WYCHOWANKÓW WARSZ. SZKOŁY PODCHORĄŻYCH. Na mocy zezwolenia szefa Sztabu Generalnego, warszawska szkoła podchorążych urządza zjazd swych wychowanków klas literowych, t. j. od A do M włącznie. Sekretarjat Zjazdu, mieszczący się w gmachu szkoły, prosi wszystkich z wymienionych klas o podanie adresów celem wysłania kwestjonarjusza. Dotyczy to także oficerów rezerwy i służby czynnej.

LUDNOŚĆ W POZNANIU wynosiła przy końcu miesiąca września br. według sprawozdania tamt. Urzędu statystycznego, 176.422 osób, tj. powiększyła się w porównaniu z końcem miesiąca sierpnia br. o 351 osób.

UNIWERSYTET LUDOWY otwarto w Bydgoszczy.

REWIZJA W „GAZECIE CODZIENNEJ". Wczoraj na polecenie władz wojskowych policja przeprowadziła rewizję w lokalu redakcji lwowskiej „Gazety Codziennej" oraz w prywatnem mieszkaniu redaktora. Rewizja ta stoi w związku z artykułami „Gazety Codziennej" w sprawach ruskich, w których pismo to zamieszcza codziennie prawie sensacyjne rewelacje o dokonanych, względnie planowanych przez Ukraińców zamachach.

TAJEMNICZA SZAJKA PODPALACZY. Przed kilku dniami, jak już donosiliśmy, w zabudowaniach dworskich dzierżawcy folwarku Alojzego Chylewskiego w Kobylanach, powstał pożar, którego pastwą padła stodoła, wypełniona plonami i narzędziami rolniczemi. Pożar powstał wskutek podpalenia a jako sprawców aresztowano wtedy trzech osobników z tej wsi. Onegdaj 7 bm. w zabudowaniach dworskich w Kobylanach wybuchł ponownie pożar, który również wznieciła zbrodnicza ręka. Policja śledzi za dalszymi członkami bandy podpalaczy.

ŚMIERĆ CHŁOPCA SKUTKIEM WYBUCHU GRANATU. Onegdaj we wsi Modlniczce pod Krakowem, bawił się przy drodze znalezionym granatem 10-letni Stanisław Stypuła. Skutkiem nieostrożnego manipulowania nastąpił wybuch granatu, przyczem Stypuła zginął na miejscu. Przechodzące obok drogą dwie kobiety doznały ciężkich ran od odłamków granatu. Zwłoki chłopca przewieziono do kostnicy cmentarnej.

Ze świata.

UROCZYSTOŚĆ NA GROBIE SZOPENA. Paryska „Polonia" z dnia 25 paźdź. donosi: Niedzielna uroczystość złożenia hołdu pamięci Szopena wypadła wspaniale w tym roku. Piękna słoneczna pogoda sprzyjała uroczystości i zgromadziła tłumy wielbicieli wielkiego muzyka; przeszło 20.000 osób, Francuzów i Polaków wysłuchało z pietyzmem przemówień i deklamacyj, poświęconych ocenie jego talentu, dzieł i życia.

WYCIECZKA PRASY DO SZWECJI. (telef.). Poselstwo szwedzkie zawiadomiło nasze ministerstwo spraw zagr., że dnia 28 października został utworzony w Sztokholmie Komitet organizacyjny projektowanej wycieczki prasy zagranicznej do Szwecji. Wycieczka ta ma nastąpić w czerwcu przyszłego roku i jest w związku z otwarciem jubileuszowej wielkiej wystawy w Goetenborgu.

POCHWAŁY DLA ROBOTNIKA POLSKIEGO. Poważne czasopismo francuskie fachowo-przemysłowe „Journal d'Industriel" zamieściło w numerze z dnia 16 września artykuł, w którym podnosi z wielkiemi pochwałami przymioty robotnika polskiego we Francji, stwierdzając, że robotnik polski wykwalifikowany, ze względu na jego trzeźwość, umiejętność pracy i zdolność jest czynnikiem produkcji niezmiernie pożądanym i że koniecznem jest sprowadzanie z Polski jaknajwiększej ilości sił wykwalifikowanych.

ZNIESIENIE 8-GODZINNEGO DNIA PRACY WE FRANCJI. Francuska Izba deputowanych 368 głosami przeciw 182 aprobowała stanowisko rządu, który postanowił zbadać sprawę 8-godzinnego dnia pracy i w miarę potrzeby znieść go w rozmaitych dziedzinach zajęć fabrycznych, przemysłowych itp. W marynarce handlowej 8-godzinny dzień pracy [illegible]

WYDALENIE MIENSZEWIKÓW. „Times" donosi z Rygi, że rząd sowiecki postanowił rozwiązać partję „Mienszewików". Mienszewicy mają być wydaleni z kraju, a przywódcom ich znajdującym się na obczyźnie powrót do Rosji będzie wzbroniony.

DĄBAL WYBRANY CZŁONKIEM SOWIETU W PETERSBURGU. Przy wyborach do sowietu w Petersburgu, w liczbie innych, na honorowego członka wybrany został poseł Dąbal.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO W CIESZYNIE. W niedzielę 12 bm. gra gościnnie krakowski teatr im. Słowackiego w Cieszynie pogodną komedję M. Fijałkowskiego „Drugi mąż", która odniosła sukcesy na wszystkich scenach polskich a ostatnio oklaskiwała go też kresowa publiczność Bielska. Świetny zespół artystów krakowskich, który tworzą pp. Żmijewska, Kosmowska, Szymborski, Białkowski i Szymański, przyczynia się znacznie do powodzenia tej świetnej sztuki.

Z TEATRU „BAGATELA". „Wędrowiec i kobieta" powieść sceniczna w 4-ch aktach M. Weronicza, grana jest z wielkiem powodzeniem stale przy wyprzedanej widowni. Artyści z pp. Kozłowską, Wernicz, Stępowską oraz pp. Węgierką, Heniowskim, Kolwasem, Pietruszyńskim, Solarskim, zbierają rzęsiste oklaski za wzruszającą i efektowną grę.

Interesująca ta sztuka wypełni wszystkie dni tygodnia do poniedziałku włącznie.

W sobotę po cenach 40% zniżonych „Sublokatorka", wesoła komedja A. Grzymały-Siedleckiego, po raz 21 z rzędu.

W niedzielę popołudniu po cenach 50% zniżonych „Szklanka panny młodej", atrakcyjna komedja włoska H. Balbo, grana koncertowo przez wszystkich artystów.

W przygotowaniu sensacyjna sztuka autora „Ósmej żony Sinobrodego" A Savoir'a p. t. „Danco". Próby pod kierunkiem reżysera A. Węgierki dobiegają końca, premjera naznaczona na wtorek.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE. Dzisiejsza premjera „Orlątka", o ile sądzić można z ogólnego zainteresowania, które wyraża się we wzmożonym popycie na bilety w kasie zamawiań, odniesie niewątpliwy sukces. Doskonałe libretto, osnute na tle dramatu Rostanda, z muzyką P. Stojanowicza, w przepysznem wykonaniu doborowego zespołu, z udziałem przeszło 120 osób, w reżyserji p. dyr. St. Poleńskiego, dobrze wypróbowana orkiestra, oraz nowa, wspaniała stylowa wystawa, przyczynią się do uświetnienia przedstawienia.

Drugi i ostatni występ p. Gruszczyńskiego odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz 3½ w nieśmiertelnej „Halce", którym to występem znakomity gość pożegna Kraków, wyjeżdżając na szereg występów za granicę. Nadto w roli Halki wystąpi gościnnie primadonna opery lwowskiej p. J. Zacharska. W niedzielę o godz. 7½ wieczór „Orlątko".

KONCERT IGNACEGO FRIEDMANNA, najsławniejszego dziś pianisty, odbędzie się w niedzielę, 12 bm. Bilety są do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8. Bilety zarezerwowano, a dotychczas nieodebrane, zostaną sprzedane w piątek 10 bm.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „To co najważniejsze".
Piątek: „To co najważniejsze".
Sobota o godz. 3 popoł. „Dziady".
Sobota o godz. 8 wieczór: „Pelikan".
Niedziela popoł.: „Edukacja Bronki".
Niedziela wieczorem: „Pelikan".

TEATR „BAGATELA".

Czwartek: „Wędrowiec i kobieta".
Piątek: „Wędrowiec i kobieta".
Sobota popołudn.: „Sublokatorka" (50 proc. zniżonej.
Sobota wieczór: „Wędrowiec i kobieta".
Niedziela po cenach 40 proc. zniż.: „Szklanka panny młodej".
Niedziela wiecz.: „Wędrowiec i kobieta",
Poniedziałek: „Wędrowiec i kobieta",
Wtorek: „Banco" (Premiera!)
Środa: „Banco"

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Czwartek: „Orlątko".
Piątek: „Orlątko".
Sobota: „Żydówka".
Niedziela: o godz. wpół do 4 popoł. „Halka"
Niedziela: o godz. wpół do 8 wieczór „Orlątko".
Poniedziałek: „Orlątko".

Męczeńska noc kandydatów krakowskich.

Rewia wyborcza Jadwigi Migowej.

Autorka „Męczeńskiej nocy kandydatów krakowskich", p. Jadwiga Migowa, nie od dziś znaną jest szerokim sferom publiczności krakowskiej, która każdorazowy wyraz jej talentu przyjmuje z żywem zainteresowaniem i uznaniem. Zbytecznem więc byłoby rozpisywanie się na temat „szopek noworocznych" pióra tejże autorki, które mieliśmy sposobność podziwiać w latach ubiegłych. Najlepszym a zarazem najdobitniejszym sprawdzianem talentu satyrycznego p. Migowej jest niewątpliwie ostatnio wystawiono na deskach krak. „Bagateli" „Męczeńska noc..."

Przed widzami przesunął się szereg znanych ogólnie sylwetek kandydatów poselskich z Krakowa, typów świetnie podpatrzonych i nakreślonych wprawną rączką mistrzyni, która umie wychłostać biczem satyry słabostki i wady swoich „męczenników".

Był tam „autentyczny" prez. Federowicz, „trzymający rułę wodociągów w swoich rękach", w osobie p. Kadena; był też „oryginalny" poseł Marjan Dąbrowski w świetnej karykaturze p. Zbuckiego, który pomysłami swoimi, jakoteż werwą, wzbudził podziw na sali. W szeregu tym pojawił się także i pos. Bobrowski wraz z wagonem cukru, który rozrzucał wśród wyborców (zapewne w celach agitacyjnych!) w interpretacji p. Białkowskiego.

Pojawienie się „Zytki" w osobie znanej i niezrównanej w tego rodzaju rolach p. Kolman i p. Skalskiej, jako przedstawicielki pracowniczek miłości, wywołało żywe oklaski na sali.

Nie można tu także nie wspomnieć wspaniałej i nadzwyczajnie ważnej sylwetki pos. Witosa, odtworzonej przez p. Jednowskiego oraz jen. Niedenauera, przez p. Datschkę, Drobnera przez p. Nowakowskiego, który zarazem miał pieczę nad całością obrazu.

Całość wypadła nader udatnie i efektownie — tem więcej, że wszyscy niemal „męczennicy" znajdowali się na sali.

Przypuszczać należy, że autorka da nam sposobność w niedalekiej przyszłości spędzenia szeregu równie miłych wieczorów. L. T.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Listy do Senatu z województwa krakowskiego.

LISTA POL. STRONNICTWA LUDOWEGO „PIAST".

Lista P. S. L. „Piast" do Senatu z województwa krakowskiego, otrzymała **Nr 1** (podobnie jak i lista państwowa tego stronnictwa do Sejmu i Senatu).

Kandydatami listy tej do Senatu z województwa krakowskiego są:

1. **Jakób Bojko**, poseł.
2. **Władysław Długosz**, b. minister
3. **Andrzej Średniawski**, poseł.
4. **Stanisław Nowak**, nauczyciel z Krakowa.
5. **Franciszek Scibor**, sędzia okręgowy z Tarnowa.
6. **Michał Rudnik**, rolnik.
7. **Kazimierz Siekierski**, burmistrz z Łapanowa.
8. **Józef Kubisz**, rolnik.
9. **Filip Włodek**, rolnik.

LISTA CHRZEŚCIJAŃSK. ZWIĄZKU JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Lista Chrześć. Związku Jedności Narodowej otrzymała zgodnie z listą państwową tego ugrupow nia do Sejmu i Senatu **Nr. 8.**

Kandydatami tej listy do Senatu z wojew. krakowskiego są:

1. **Ks. Dr. Adam Sapieha,** książę biskup krakowski.
2. **Dr. Emil Godlewski,** profesor Uniw. Jagiell. z Krakowa.
3. **Aleksander Adelmann,** inżynier, prezes Kongregacyi kupieckiej z Krakowa
4. **Michał Marek,** rolnik, poseł na Sejm Ustawodawczy z Łodygowic (pow. Żywiec).
5. **Dr. Stanisław Rowiński,** adwokat z Krakowa.
6. **Stanisław Polaczek,** dyrekt. szkoły z Krzeszowic (pow. Chrzanów).
7. **Wincenty Pilch,** rolnik, b. poseł na Sejm Ustawodawczy z Dołuszyc (powiat Bochnia).
8. **Leon Krobicki,** em. inżynier rządowy z Zakopanego.

LISTA ZWIĄZKU NARODOWO-ŻYDOWSKIEGO.

Lista Związku Narod. Żydowskiego do Senatu na województwo krakowskie otrzymała **Nr. 25.**

1. **Dr. Sam. Wahrhaftig.**
2. **J. Bauminger.**

CENTRALNE BIURO WYBORCZE ZW. NARODOWO-ŻYDOWSKIEGO komunikuje:

Dziś we czwartek 9 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Biura przy ul. Stradom 15, I p. (oficyny) zebranie członków stowarzyszeń: Przedświt — Haszachar, Merkaz, Mizrachi, Jehuda, Iwriah. Obecność wszystkich bezwzględnie pożądana.

Z sali sądowej.

Senzacyjny proces w Krakowie.

Adwokaci krak. contra Spółce Tramwaj.

(s) Wczoraj w sądzie cywilnym przy ul. św. Jana, toczyła się ciekawa rozprawa na skutek skargi wniesionej przez kilku adwokatów krakowskich, przeciwko Tow. tramwajowemu o ustalenie, że **dopłaty pobierane przez Tow. tramwajowe za karty abonamentowe i bloczki są prawnie niedopuszczalne.**

I. Syndyk Tow. tramwajowego adw. Dr Lachs, zażądał od sądu odroczenia rozprawy ze względu na to, że skarga została mu zapóźno doręczona i nie mógł wziąć informacji od Tow. tramwajowego, w sprawie zasadniczego znaczenia.

Ze względu na tę okoliczność, sędzia odroczył rozprawę do dnia 13. b. m.

Jak się dowiadujemy, na skutek zbiorowej akcji adwokatów krakowskich, ujawniającej się wniesieniem skargi przeciwko Spółce tramwajowej, odbędzie się w tej sprawie w sobotę posiedzenie w prezydjum miasta.

Epilog napadów rabunkowych z r. 1920.

(ch) Przed Trybunałem Sędziów przysięgłych nowej kadencji, rozpoczęła się wczoraj 3-dniowa rozprawa przeciw niebezpiecznej szajce rabusiów, oskarżonej o zbrodnicze napady w okolicach Krakowa, jeszcze w marcu 1920 roku.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Franciszek **Filipowicz,** lat 26, palacz fabryczny, Franciszek **Furtak,** lat 38, wyrobnik, Władysław **Barlig,** lat 28, wyrobnik, Jan **Barlig,** lat 24, fornal i Anna **Siwkowa,** lat 30, wyrobnica.

Jak wynika z aktu oskarżenia, szajka powyższa dopuściła się w nocy z 18. na 19. marca 1920 roku, zuchwałego napadu rabunkowego na dom Jeleniów w Grabiu obok Krakowa. Sprawcy oddali do napadniętych **szereg strzałów** rewolwerowych, **raniąc ciężko** syna i córkę Jelenia. Inicjatorami powyższego napadu byli: znany w okolicy bandyta, żołnierz Sempiak, **rozstrzelany** w jakiś czas potem na mocy wyroku sądu wojskowego, jakoteż mąż oskarżonej Siwkowej, Juljan Siwak, skazany wynikiem sądu przysięgłych z dnia 19. września 1921 **na dożywotne ciężkie więzienie,** który z zemsty za to, wydał wszystkich powyżej wymienionych uczestników napadu.

Wzmiankowany napad **zakończył się fiaskiem bandytów,** albowiem przerażeni krzykami domowników wzywających ratunku, zmuszeni byli rzucić się do ucieczki, zanim jeszcze przystąpili do rabunku. Zawód ten powetowali sobie jeszcze tej samej nocy. Mianowicie trzech z nich a to **Filipowicz, Wł. Barlig i J. Siwak,** urządziło sobie podobny napad na dom małżonków Jakóbców w Brzegach. Rabusie **sterroryzowawszy domowników rewolwerami,** zrabowali co cenniejsze przedmioty, poczem osłonięci mrokami nocy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Na wczorajszej rozprawie odczytano długi akt oskarżenia i przystąpiono do przesłuchiwania oskarżonych, wypierających się winy.

Rozprawie przewodniczy s. s. o. Markiewicz, wotuje Federowicz i Kraus, oskarża prokurator Sozański, bronią adwokaci: dr. Herz, dr. Warenhaupt, dr. Chorowicz i dr. Weber.

Dział gospodarczy.

8. listopada 1922 r.

Giełda Krakowska

(stm.) Zwyżka kursu walut obcych utrzymała się wczoraj dla wszystkich walut, z wyjątkiem marek niemieckich, które spadły już na 1.85; godna uwagi jest powolna, lecz stała zwyżka korony austrjackiej, która doszła już do $2^1/_2$.

Rynek papierów wartościowych wykazuje stałą tendencję zwyżkową, którą właściwie ogarnięte są już wszystkie papiery. Wczoraj zwyżkował szereg akcji — wybitnie: Górka o 2000 punktów, Ćmielów Chodorów o 1000 punktów, Parowozy, które znowu pod wpływem notowań giełdy warszawskiej ruszyły się silnie. Naogół obroty papierami są bardzo ożywione, transakcji było bardzo dużo. Zanotować warto wzmożony popyt na akcje bankowe, które przez czas dłuższy były w zaniedbaniu, a teraz stale są w obrotach przy wysokich stosunkowo kursach.

Płacono w Krakowie za

Dolary	16000
„ kanadyjskie	—
Franki francuskie	—
„ belgijskie	—
„ szwajcarskie	3000
Funty angielskie	71530-71750
Marki niemieckie	1.85
Korony austryackie	$20^3/_4$-$21^1/_2$
„ węgierskie	—
„ czeskie	520-523
Dynary	—
Lei rumuńskie	—
Liry włoskie	—
Floreny holenderskie	—

Akcye Tow. handl. i przem.:	Waluta markowa ofiarow.	żądano	transakcye
Polskie Tow. hand.	1000 —	1200 —	1050-1100 —
„Pharma"	3200.—	3500.—	3400-3500 —
Polski Glob	600 —	700 —	—
Żegluga polska	375 —	425 —	330 —
Zieleniewski	10000 —	10500 —	10200-10400 —
Parowozy	3400 —	3900 —	3450-3800 —
H. Cegielski	13500 —	14500 —	14000-14200 —
„Trzebinia"	2700 —	3000 —	2950 —
„Pocisk"	1700 —	2000 —	1800-2100 —
„Górka"	12500 —	14000 —	12500-14000 —
Siersza	17000 —	18000 —	17000-17500 —
„Tepege"	9600 —	10000 —	9600-10000.—
Polska nafta	2500 —	2900 —	2725-2650 —
„Pezet"	1800 —	2000 —	—
Mydło	6500 —	7000 —	—
„Krakus"	3000 —	3400 —	[illegible] —
Chodorów	10500 —	11500 —	10500-11400 —
Elektrownia Siersza	1050 —	1150 —	1150 —
Automotor	1000 —	1200 —	—
Ćmielów	5500 —	6200 —	6100-5700.—
Bank Przemysłowy	1200 —	1500 —	1250-1275 —
Bank Małopolski	1600 —	1900 —	1700.—

GIEŁDA SZWAJCARSKA 8 listopada.

Zurych. (Pat). Końcowe kursa dewiz: Berlin $0.06^3/_4$ Holandja 214.60, — Nowy Jork 549, — Londyn 2428 Paryż 35.10, — Medjolan 23.45, — Praga 17.65, — Budapeszt 0.22, — Bukareszt 3.50, — Zagrzeb 2.22, Sofja 3.72, — **Warszawa** $0.03^1/_2$, — Wiedeń 0.0074, Austr. kor. stempl. 0.0076.

Panika w Berlinie z powodu spadku marki niemieckiej.

Wiedeń (AW) „Neue Freie Presse" donosi z Berlina, że nowa zwyżka dolarów wywołała tutaj ogromną konsternację. Nowa panika na targu dewiz tłumaczy się oczywiście **bezowocnym przebiegiem dotychczasowych rokowań z komisją reparacyjną.** Rząd czyni co może, by przeciwdziałać tej panice i rozpoczął już wypracowanie **nowych propozycyj,** które ma się przedłożyć komisji reparacyjnej. Nadal utrzymuje się jednak pogłoska, że komisja już **we czwartek chce wyjechać z Berlina.**

TELEGRAMY.

Uzupełnienie memoryału niemieckiego.

Berlin. (AW) Wczoraj przed południem wręczył rząd niemiecki uzupełnienie do memoryału płatkowego, przedłożonego komisyi reparacyjnej. Zdaniem rządu Rzeszy jest udzielenie Niemcom pożyczki w złocie w wysokości na razie nie ustalonej przesłanką stabilizacyi marki. Jako zabezpieczenie na tę pożyczkę zagraniczną, ofiaruje rząd Rzeszy komisyi reparacyjnej, prócz dochodów finansowych, między innemi także ściśle ograniczone prawo kontroli, które nie oznacza ograniczenia suwerenności rządu Rzeszy. Sytuacya uchodzi **za bardzo niekorzystną.** Przywódca komisyi reparacyjnej, Barthou, miał oświadczyć, że komisya poważnie traktuje tylko dra Hermesa, któremu jednak rząd niemiecki stawia duże przeszkody.

Komisya repar. odrzuca propozycye niemieckie.

Wiedeń, (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Komisya reparacyjna **wyjedzie w czwartek z Berlina,** ponieważ propozycye niemieckie w sprawie stabilizacyi marki niemieckiej **nie nadają się do dyskusyi.** Toczyć się jeszcze będą tylko obrady w sprawie węglowej.

Berlin, (AW). Rząd Rzeszy po długich naradach, które toczyły się w ściśle zamkniętem gronie, **postanowił nie ogłaszać wręczonych przedwczoraj propozycyi.** Jak z tego wynika, **propozycye te musiały być niewystarczające** i nie miały widoków przyjęcia. W rzeczywistości nie zawierały one nic innego, jak zaproponowanie komisyi reparacyjnej porozumienia się z międzynarodowem konsorcyum finansowem, dla zaciągnięcia pożyczki w wysokości 500 miljonów marek złotych w celu ustabilizowania marki.

Wobec tego, że ze strony rządu niemieckiego nie otrzymała komisya reparacyjna żadnych konkretnych propozycyj co do sanacyi niemieckiego budżetu i wypełnienia zobowiązań reparacyjnych, uważają w kołach komisyi reparacyjnej, że **niema już obecnie żadnego celu rozprawiać dalej na ten temat.**

Zła wola Niemiec przy rokowaniach berlińskich.

Berlin. (AW). Fiasko rokowań berlińskich odbiło się głośnem echem w prasie paryskiej. — „Temps" zajmując stanowisko wobec objawionych przez rząd niemiecki dążeń do osiągnięcia pożyczki zagranicznej, jest zdania, że starania komisji reparacyjnej **zostały udaremnione przez złą wolę Niemiec.** Przy tej sposobności podaje on, że Poincare rozważał już plan pożyczki, z której połowa miała pójść na pokrycie pretensji reparacyjnych.

„Liberte" jest zdania, że obecny rząd niemiecki chociaż słaby, i tak byłby skłonniejszy do uwzględnienia pretensyj francuskich, aniżeli rząd silnej ręki, który wprawdzie pozbyłby się socjalistów, jednakowoż stałby się później szkodliwym dla Francji.

Zamieszanie przedwyborcze w Anglii.

Londyn. (AW). Ostatni tydzień przedwyborczy w Anglii charakteryzuje **wielkie zamieszanie odnośnie do ustalenia kandydatów.** Najlepszym obrazem tego jest **rozmaite podawanie ogólnej liczby kandydatów.** Według „Timesa" kandyduje do parlamentu angielskiego 1444 osób. Według „Morning Post" 1335 osób. „Daily Telegraph" określa ich liczbę na 1352 osoby. Pochodzi to stąd, że kandydaci jednego stronnictwa są uważani równocześnie za kandydatów kilku innych.

III. międzynarodówka pod ochroną bagnetów.

Ryga. (PAT). Gazeta estońska „Waba Maa" donosi, że w związku z otwarciem kongresu trzeciej międzynarodówki w Petersburgu **zakazano masowych manifestacyj wśród robotników i uczącej się młodzieży z obawy przed wrogiemi dla komunistów demonstracjami.** Były pałac carski, w którym odbywa się kongres **strzeżony jest przez specjalne oddziały komunistów, wzmocnione strażami wojskowemi.** Jak donosi tenże dziennik, rząd sowiecki wyasygnował na urządzenie kongresu 10 miljonów rubli w

Otwarcie Sejmu łotewskiego.

Ryga. (PAT). We wtorek nastąpiło uroczyste otwarcie sejmu łotewskiego. Prezesem sejmu wybrano lewicowego socjalnego demokratę Wesmanna 72 głosami na 98 posłów obecnych na otwarciu sejmu.

O lektorat języka słowackiego na Wszechnicy Jagiellońskiej.

(Pod adresem Ministerstwa Oświecenia).

Warunki egzystencyonalne Niepodległej Polski, z natury rzeczy zmuszonej do utrzymania stosunków politycznych, ekonomicznych i kulturalnych w pierwszym rzędzie z ościennymi sąsiadami — wymagają wprowadzenia nauki języków narodów sąsiednich na katedry naszych wszechnic. W szeregu języków jednak nie widzimy dotychczas od lat 4 na katedrach naszych wykładów języka słowackiego, mimo, że istnieje polski konsulat dla Słowacyi w Koszycach, mimo że ruch turystyczny i kuracyjny nasz na Słowacyę jest bardzo znaczny oddawna, a rozwija się pomyślnie ruch handlowy i kulturalny z tym krajem. Młodzież nasza uniwersytecka oddawna domaga się utworzenia katedry (a przynajmniej lektoratu!) języka słowackiego i dziejów Słowacyi. Żądanie to jest na der słuszne i nagle, musimy bowiem wyszkolić cały szereg ludzi, kompetentnych w sprawach Słowacyi i zdolnych do dobrego prowadzenia naszych spraw w tym kraju. **Specyalnie nadaje się na miejsce wykładów Wszechnica w Krakowie.**

W Polsce istnieje liczna emigracya słowacka, pośród której są ludzie wysokiej kultury, byli profesorowie uniwersytetów nawet, doskonali znawcy języka i kultury bratniego słowackiego narodu i przyjaciele Polski. Należałoby tedy przy jej pomocy stworzyć wreszcie, w 4-tym roku istnienia Wolnej Polski, katedrę języka słowackiego i historyi. Wiadomo nam także, że niektórzy wybitni filologowie słowaccy, przebywający na Słowacyi reflektują na ten lektorat. Do nich również należałoby się zwrócić przez konsulat polski w Koszycach. Wymaga tego zarówno bliższa jak i dalsza przyszłość państwa polskiego. Wierzymy, że pan premier Nowak rychło myśl tę w czyn wcieli.

Miejsce dla młodych.

Tak wołają z cytatami mickiewiczowskiej Ody młodzi, pragnąc ponadto zrewolucyonizować cały świat (z wyjątkiem mody, której się niewolniczo poddają).

A gdy się zestarzeją, nie śmią się przyznać, że są starymi, boby im każdy przypomniał ich hasło: „miejsce dla młodych“. Udają więc młodych. Obcisłe marynarki, poczernione wąsy, podrygi do kobiet, wiersze miłosne... I ciekawe! najczęściej im się udaje zostać młodymi. Wola i złudzenie.

A jak to z kobietkami? Od wieków utarło się przekonanie, że kobieta trzydziestoletnia skończyła się jako kobieta i w tym wieku wychodzi z obiegu. Rezultatem było, że widząc zbliżającą się okropną trzydziestkę kobiety gryzły się, martwiły, popadały w neurastenię i w następstwie w trzydziestym roku wyglądały na pięćdziesiąt.

Aż pewnego razu kilka kobiet, oburzonych tym przesądem i nakazem, zbuntowało się — i przestało się martwić, gdy się zbliżała trzydziestka. I co się okazało? Z uderzeniem godziny ich 30-tej rocznicy przyjścia na świat, zajrzały do zwierciadła: Były jeszcze świeże i ponętne. Tak to widzimy dziś babcie jeszcze godne uścisku i matki panien na wydaniu, które się same łatwiej wydają, niż młodsze ich córki... a wybierają z pośród dwudziestu wzdychających.

Wielu wybitnych uczonych zaobserwowało istotnie ten pocieszający fakt, że od jakich pięćdziesięciu lat granica starości przesunęła się o lat piętnaście. Trzeba tylko mocno chcieć i być wielkim optymistą. Wtedy zostanie się (twierdzą uczeni) wiecznie młodym jak owa słynna Ninon Lenclos, dla której w 80 roku życia zastrzelił się młody porucznik, gdy się dowiedział, że kocha się w swej nieślubnej babce...

Tom.

Baranowicze.

Baranowicze są dziś wyjątkowem miastem w Rzeczypospolitej, albowiem ruch budowlany rozwija się w nich w sposób imponujący. — O ile jeszcze przed rokiem nabywano ziemię na dziesięciny, o tyle dziś sprzedają grunta tylko w małych dawkach na „arszyny“ i wyłącznie tylko pod budowę domów. W obecnej chwili buduje się tu niemniej 250 domów mieszkalnych nowych, nie licząc wielu odbudowań i remontów, mających na celu dostarczenie mieszkań dla licznej rzeszy mieszkańców, zwiększającej się niemal z dnia na dzień.

Gorączka robienia złotych interesów na handlu z bolszewią, która od chwili zawarcia traktatu ryskiego zwabiła do Baranowicz cały szereg pośredników handlowych, należy już dziś do przeszłości. Stosunkowo prędko przejrzano, że nie wszystko jest złotem, co na złoto wygląda w... traktacie i w rezultacie firmy i przedstawicielstwa, obliczone na zyski doraźne i pokaźne, zaczęły zwijać swoje namioty. Dziś na placu pozostały firmy, rozporządzające kapitałem, takie, które rachuby swe opierają więcej na przyszłości, niż teraźniejszości.

Mimo to ludność Baranowicz wzrasta w szybkiem tempie. Dotyczy to szczególnie ludności katolickiej. Wystarczy znaleźć się w niedzielę przed kościołem miejscowym, aby to stwierdzić. Mały, drewniany kościołek, który ongiś — przed wojną — najzupełniej obszarem swym wystarczał na potrzeby szczupłej garstki katolików, dziś zaledwie czwartą ich część pomieścić może. Okoliczność ta skłoniła obywateli miejscowych do zakrzątnięcia się około budowy nowego kościoła. I oto zawiązał się komitet z ks. Malewskim, jako prezesem, starostą Rdultowskim, burmistrzem Kitajewiczem, naczelnikiem dystansu Nehrebeckim i dyrektorem Bukowskim na czele i rozpoczął ożywioną akcyę celem zdobycia potrzebnych funduszów. Jednocześnie władze wojskowe przystępują do budowy kościoła garnizonowego.

Jeszcze w roku bieżącym powstaje w Baranowiczach gimnazyum polskie z prawami szkół rządowych. Już przyjęto uczniów do pierwszych pięciu klas. Budynki na ten cel ofiarowały władze kolejowe. Jednocześnie też władze w osobie prezesa dyrekcyi kolei państwowych w Wilnie inż. Landsberga na odpowiednią ankietę ministeryum oświecenia, zaprojektowały otwarcie w Baranowiczach szkoły technicznej, deklarując ze swej strony budynki na szkołę i mieszkania dla uczni.

Kupujcie pożyczkę złotą!

Upadek gospodarczy na niemieckim Gór. Śląsku.

Pisma berlińskie, między innemi „Berl. Tageblatt“ z dnia 29 z. m. stwierdzają, że ogólna **depresya gospodarcza w Niemczech ogarnęła także niemiecką część Gór. Śląska.** Spadek marki niemieckiej wywołał panikę za wykupywaniem towarów, dalej szaloną zwyżkę cen, a w paru miejscowościach **rozruchy głodowe i drożyźniane, kierowane przez komunistów.** Te rozruchy skierowane były przeciwko „Scheidemanowcom“ a na ich czele stali przybysze z Westfalii. Także wywóz do Czech i do Polski wywołuje tam zwyżkę cen za towary. **Sytuacya na niemieckim G. Śląsku jest bardzo poważna,** stosunki są znacznie gorsze, aniżeli były za rządów Komisyi alianckiej, albowiem widać na każdym kroku upadek gospodarczy kraju.

Te głosy prasy berlińskiej są wielce charakterystyczne.

7 szylingów na rzecz skarbu.

Min. skarbu zestawiło **opodatkowanie na głowę ludności** w r. b. w najważniejszych państwach zagranicy i u nas. Zestawienie to jest dla nas niesłychanie interesujące albowiem wykazuje jak **śmiesznie znikome** sumy wpłacamy na rzecz państwa.

Podatki ogólne wynoszą:

Anglia 17 fun. st. 1 szyl.
Stany Zjednoczone 28 dol. 5 ct.
Francya 516,6 fr.
Belgia 208,7 fr. belg.
Włochy 238 lirów.
Niemcy 2.245 mk. niem.
Polska 8,338.8 mk. pol.

W walucie jednolitej, mianowicie angielskiej, wynosi opodatkowanie na głowę ludności:

w Anglii	**17 funt. 4 szyl.**
w St. Zjednocz.	9 funt. 8 szyl.
w Francyi	**3 funt. 12 szyl.**
w Włoszech	2 funt. 8 szyl. 1 pens
w Polsce	**7 szyl.**

WANDA SZUMILSKA.

LATARNIA.

...Codziennie ją widzę...

Ledwo się pierwsze rozsnują mroki poprzez firankę drżących liści rosnącego przed oknem kasztana przedziera się jej pierwszy błysk...

Pierwsze światło...
Łowię je oczyma... każdego wieczoru...
I czekam...
Już tak od szeregu dni czekam... Dlaczego?... nie wiem...
Czasami lękam się — że jej światło nagle... zgaśnie
I myślę, że wtedy i dla mnie coś... zamrze cicho...
Co?...
Już tego... nie wiem...
Nie chcę wyławiać z prześnionej głębi...
Nie chcę...
Niech się nie budzi sen...
Daleki...
Migawy błysk ulicznej latarni...
I... czarny cień.
Samotny — ludzki cień — zapadł w brzdeń ogłuchłej nocy... strasznej... nieskończonej nocy...
Łowię go... oczyma...
[illegible]
Poprzez gęstwinę szumiących liści...
migotliwy błysk cicho się... skrada...
...Uliczna latarnia...
Stoję przy oknie... i patrzę. I czekam...
Może się zjawi... przy latarni...
Cień...
Może się... zjawi...
Kiedyś... tam stał... cichy jak noc...
ludzki cień.
Dziś... niema...
Jeno się gwary niosą — z mrocznej dali...
...Miasto...
wezbraną falą życie płynie w nieskończoność...
Jak wtedy...
Tak było wczoraj, dziś i jutro tak będzie...
Tak było... niegdyś.
Nic się nie zmieni...
I blask latarni jednako blady...
Jak... wtedy...
Jeno cień ludzki...
...przepadł...

Kto się teraz upija w Wiedniu.

Powszechnie wiadomo, jaka grasuje obecnie nędza we Wiedniu, gdzie ludzie nie mają literalnie co do ust włożyć. Zdawałoby się, że w takich warunkach nadużycie alkoholu, przy niesłychanie wysokich cenach napojów spirytusowych, ustaćby powinno. Tymczasem jest przeciwnie. Prasa wiedeńska notuje jednozgodnie, że plaga pijaństwa kwitnie tam w najlepsze, z tą tylko różnicą, w porównaniu do czasów przedwojennych, że dotyka ona teraz nie sfery wyższe lub średnie, lecz sfery robotnicze, finansowo lepiej sytuowane, niż dwie poprzednie, z której to właśnie rekrutują się „ludzie nie mający co do ust włożyć“.

I tak, z jednej tylko nocy przy końcu ub. miesiąca, notują dzienniki wiedeńskie, wedle raportu policyjnego, że następujące indywidua zostały aresztowane za pijaństwo i ekscesy: w okręgu V. miasta robotnik, otrzymujący wsparcie jako bezrobotny i dwóch wyrobników; w okręgu VII. podmajstrzy; w okr. X. 6 wyrobników, elektromonter, 2 murarzy, czeladnicy: krawiecki, rzeźnicki, piekarski; w okr. XV. 3 wyrobników; w okr. XX. 2 wyrobników, ojciec i syn i t. d.

Tejże nocy aresztowano w śródmieściu: pewnego podmajstrzego murarskiego z **żoną i dzieckiem sześcioletniem,** ponieważ **wszyscy troje byli kompletnie pijani,** oraz czeladnika fryzyerskiego, czeladnika lakierniczego i pomocnika murarskiego za ekscesy wyprawiane po pijanemu.

Szkolne historye.

Przedmiotami nauczania w I. kl. gimnazyum są: Religia, język polski, geografia, przyroda, matematyka, roboty ręczne — i koniec. W I. kl. szkół wydziałowych uczą jeszcze poza tem języka niemieckiego lub francuskiego i rysunków (farbami!) W ten sposób uczniowie pierwszej klasy gimnazyalnej są skazani na powtórzenie czwartej klasy szkoły powszechnej, do której zeszłego roku (niejeden może ze 3 lata) uczęszczali. Ongi, my ojcowie musieliśmy się uczyć łaciny i niemieckiego w pierwszej klasie gimnazyalnej. Nasi synowie trawią okres najsilniejszej apercepcyi na nudne powtarzania...

— — — — — — — — —

Stan szkolnictwa średniego w Łodzi przedstawia się następująco:

Pełna kwalifikacya	191	(23'9 %)
Studya wyż. ukończ. bez egzam.	97	(12'2 „)
Studya wyższe nieukończone	97	(12'2 „)
Szkoła średnia ukończona	323	(40'4 „)
Szkoła średnia nieukończona	90	(11'3 „)

Tak więc na 798 profesorów gimnazyalnych w drugiem mieście Polski ledwo 191 ma kwalifikacye. Oto domowe wykształcenie naszych królewiaków w cyfrach! (Tom.)

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“ w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.